

Sygn. akt: I C 215/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Szpręgiel

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2017 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko B. O.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSO Tadeusz Trojanowski

Sygn. akt I C 215/16

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanych B. O. oraz E. M. solidarnie kwoty 302 653, 83 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o obciążenie pozwanych solidarnie kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwane były stroną umowy kredytu z wierzycielem pierwotnym (...) Bankiem (...). Pozwane nie wywiązywały się ze zobowiązania toteż wierzyciel pierwotny wystawił bankowy tytuł egzekucyjny któremu nadano klauzulę wykonalności. Wierzyciel pierwotny wszczął postępowanie egzekucyjne które zostało umorzone. Wierzyciel pierwotny nie został zaspokojony w żadnym zakresie. W dniu 8 lipca 2015 roku wierzyciel pierwotny na mocy umowy cesji wierzytelności przełał wierzytelność objętą pozwem na rzecz powoda. O fakcie cesji pozwane została zawiadomione przez zbywcę. Powód przed skierowaniem sprawy do Sądu podejmował próby kontaktu z pozwanymi w celu polubownego załatwienia sprawy. Starania te okazały się bezskuteczne.

Sąd wydał nakaz zapłaty (I Nc 193/16) w postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie pozwu. Nakaz ten stał się prawomocny wobec pozwanej E. M. z dniem 3 września 2016 roku wobec jego niezaskarżenia. Pozwana B. O. w terminie wniosła sprzeciw w którym zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu zarzuciła niewykazanie istnienia stosunku zobowiązaniowego między stronami postępowania oraz niewykazanie istnienia roszczenia oraz jego wysokości polegające na niedołączeniu dokumentów które wskazywałyby na istnienie długu pozwanej wobec powoda oraz jego ewentualnej wysokości, na wypłacenie pozwanym należności z tytułu kredytu, na zakres w jakim kredyt został spłacony; podniesiono oprócz tego brak legitymacji czynnej po

stronie powodowej polegający na tym, iż strona powodowa nie wykazała właściwego umocowania osób które umowę cesji podpisały przy czym zakwestionowała treść oraz autentyczność wszelkich dokumentów na które powołuje się strona powodowa. Jako ostatni zarzut w sprzeciwie podniesiono zarzut przedawnienia wskazując, iż roszczenie objęte pozwem jej zdaniem uległo – jako majątkowe – przedawnieniu w terminie trzyletnim.

W odpowiedzi powód podtrzymał dotychczasowe twierdzenia. Wskazał uzupełniająco, iż o legitymacji czynnej powoda przesądzają dokumenty w postaci umowy sprzedaży wierzytelności wraz z wyciągiem z załącznika z którego wynika, iż umowa obejmowała wierzytelność objętą pozwem wynikającą z konkretnej umowy o linię kredytową stanowiącej źródło zobowiązania pozwanej. Pełnomocnictwo do podpisania umowy cesji zostało prawidłowo udzielone a co za tym idzie umowa przelewu została podpisana w sposób prawidłowy, przez osobę właściwie umocowaną. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia wskazał, że ustawodawca nie wyłączył skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia wobec cesjonariusza dokonanego przez wcześniejsze podjęcie przez cedenta stosownych czynności przerywających bieg przedawnienia. Według orzecznictwa Sądu Najwyższego wierzytelność przechodzi na nabywcę ze wszystkimi właściwościami przywilejami i brakami jakie były z nią związane w chwili zawarcia umowy przelewu. Strona powodowa nabyła wierzytelność, co do której bieg terminu przedawnienia został przerwany na skutek pojęcia stosownych czynności przez wierzyciela pierwotnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwane reprezentując spółkę jawną zawarły w dniu 22 czerwca 2009 roku z (...) Bank (...) umowę o linię kredytową dla małych firm. Na jej mocy bank przyznał spółce jawnej prawo do korzystania z odnawialnej linii kredytowej do wysokości 200 000 zł w celu związanym z prowadzoną działalnością gospodarczą. Kredyt został udzielony na okres od 23 czerwca 2009 do dnia 22 czerwca 2010 roku. Oprocentowanie kredytu ustalono jako zmienne i określono jako sumę stawki WIBOR 1 M dla jednomiesięcznych depozytów międzybankowych obowiązującej w pierwszym dniu miesiąca w którym podpisywana była umowa oraz marży banku w wysokości 4% w stosunku rocznym. Odsetki od wykorzystanej kwoty kredytu oraz należne prowizja miały być pobierane automatycznie z rachunku rozliczeniowego ostatniego dnia każdego miesiąca z dołu. Od niespłaconego w terminie zadłużenia wynikającego z umowy przewidziano naliczanie i pobieranie odsetek podwyższonych w wysokości równej czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP.

Wobec niewywiązywania się z obowiązku spłaty pierwotny wierzyciel pismem z 19 kwietnia 2012 roku wypowiedział umowę stawiając w stan natychmiastowej wymagalności pozostałą do spłaty kwotę zadłużenia na dzień 1 czerwca 2012 roku. Na ten dzień całkowite saldo zadłużenia wynosiło 2017 141 , 90 zł w tym zadłużenie naówczas przeterminowane 6015, 11 zł. W dniu 20 września 2012 roku pierwotny wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny w którym wymagane zadłużenie określił na kwotę 225 348, 96 zł z czego kapitał 200 000 zł, niespłacone odsetki umowne za okres od 22 czerwca 2009 do 1 czerwca 2012 9283, 78 zł; opłaty i prowizje 271, 90 zł; niespłacone odsetki za zwłokę od 22 lipca 2009 do 19 września 2009 roku 15793, 28 zł. W dniu 8 października 2012 roku złożył do Sądu Rejonowego w Gliwicach wniosek o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Postanowieniem tego Sądu z 6 listopada 2012 roku żądana klauzula została nadana (sygn. akt II Co 6593/12). Na podstawie tytułu wykonawczego wierzyciel pierwotny wszczął postępowanie egzekucyjne w trakcie którego dokonano zajęcia wierzytelności pozwanych wobec NFZ, zajęć wierzytelności z rachunków bankowych. Ostatecznie, wobec bezskuteczności egzekucji postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z 1 września 2014 roku (sygn. akt V KM 813/13).

W dniu 8 lipca 2015 roku (...) Bank (...) zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności obejmującą również wierzytelność objętą pozwem za łączną kwotę 29 524 377, 44 zł. Na dzień zawierania umowy wartość wierzytelności została określona na kwotę 292 825, 82 zł w tym kapitał 199 888, 75 zł; odsetki umowne 9283, 78 zł; odsetki karne 82 977, 56 zł; koszty zastępstwa prawnego 675, 73 zł.

Pismem z 1 września 2015 roku pozwana została zawiadomiona o przelewie przez (...) Bank (...).

Pismami z 8 kwietnia 2016 roku pozwani zostali wezwani do zapłaty które wówczas określono na kwotę wskazaną w pozwie zł do dnia 13 kwietnia 2016 roku.

(dowody: bankowy tytuł egzekucyjny znajdujący się w aktach II Co 6593/12 SR w Gliwicach; postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego Km 813/13; umowa między spółką jawną reprezentowaną przez pozwane a wierzycielem pierwotnym k. 17 - 18; umowa cesji z 8 lipca 2015 roku wraz z załącznikami k. 22 - 79; korespondencja między stronami: zawiadomienia o cesji k. 80; wezwania do zapłaty k. 81 - 86;)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie strony powodowej okazało się niezasadne. Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Pozwana była dłużnikiem osobistym. Jej odpowiedzialność należało zatem ocenić przez pryzmat przepisów o odpowiedzialności kontraktowej. Zgodnie z art. 471 kc dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Do przesłanek odpowiedzialności kontraktowej należy zatem zaliczyć: niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania), fakt poniesienia szkody, związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą. Domniemuje się odpowiedzialność dłużnika. To na dłużniku spoczywa ciężar dowodów na okoliczność wykonania zobowiązania lub też braku odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, iż pozwani mieli świadomość jaką umowę zawierają. W ocenie Sądu pozwana składająca zarzuty nie wykazała zasadności przytoczonych w sprzeciwie od nakazu zapłaty argumentów mających przemawiać za bezzasadnością powództwa. Dołączone do pozwu dowody w ocenie Sądu przemawiają za uznaniem, że pozwana była stroną umowy z której powód wywodził swoje roszczenia. Strona pozwana w sprzeciwie ograniczyła się do wyliczenia szeregu zarzutów niweczących roszczenia jednakże w większości nie poparła ich żadnymi przekonującymi dowodami. W chwili zamykania rozprawy Sąd uznał, iż pozwana była stroną umowy o linię kredytową opisaną w poprzedniej części uzasadnienia zawartej z wierzycielem pierwotnym oraz że z tej umowy nie wywodziła się. Pozwana ponosi zatem odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązania.

Strona powodowa uzyskała legitymację czynną do wniesienia powództwa na skutek nabycia wierzytelności w drodze umowy sprzedaży wierzytelności zawartej w dniu 8 lipca 2015 roku. Analiza dokumentów prowadzi do wniosku, iż strona powodowa legalnie nabyła wierzytelność objętą pozwem; wierzytelność nie była objęta ograniczeniami określonymi w art. 509 kc (ustawa, zastrzeżenie umowne, właściwość zobowiązania). Zgodnie z art. 509 par. 2 kc wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenia o zaległe odsetki. Strona powodowa zatem nabyła wierzytelność główną wraz ze wszelkimi naliczonymi do chwili nabycia wierzytelności kosztami a nadto nabyła prawa do doliczania dalszych należności ubocznych zgodnie z umową.

Zasadny okazał się zgłoszony w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Sąd rozpoznając ten zarzut posiłkował się najnowszym orzecnictwem Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. Generalnie rzecz biorąc zarówno złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, jak i wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie takiego tytułu wykonawczego przerywa na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 KPC bieg przedawnienia jako czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu egzekwowania roszczeń za czym przemawia bogate orzecznictwo (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, OSNC z 2005 r. Nr 4, poz. 58, wyroki 23 listopada 2011 r., IV CSK 156/11, OSNC - ZD z 2013 r. Nr 1, poz. 7, z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, OSP z 2014 r. Nr 6, poz. 60, z dnia 17 grudnia 2004 r., II CK 276/04, z dnia 22 stycznia 2008 r., V CSK 386/07, z dnia 21 maja 2010 r., II CSK 614/09, z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12). Rozpoczęcie na nowo biegu przedawnienia następuje bądź z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania

klauzulowego, bądź z chwilą zakończenia postępowania egzekucyjnego, w tym jego umorzenia (art. 826 KPC) a wyjątek stanowi umorzenie na podstawie art. 823 lub 825 pkt 1 KPC albo zwrot wniosku, które niweczą materialnoprawne skutki przerwy przedawnienia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, OSNC z 2015 r. Nr 12, poz. 137, wyroki z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP z 2004 r. Nr 11, poz. 141, z dnia 23 stycznia 2007 r., V CSK 386/07, z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 439/11, z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14). Umorzenie postępowania z urzędu z przyczyny bezskuteczności egzekucji na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 KPC (tak jak w niniejszej sprawie) również skutkuje tym, że bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym rozpoczyna się na nowo. W razie cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, wszystkie właściwości, przywileje i braki, a więc ustawodawca zakłada identyczność wierzytelności cesjonariusza z wierzytelnością cedenta (art. 509 § 2 KC). Co do zasady, nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, zbycie wierzytelności jest bowiem bez znaczenia dla jego biegu.

Sąd Najwyższy podkreślił, iż w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się jednak odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności; nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było dopuszczalne o czym Sąd Najwyższy również się wypowiedział (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r. Nr 6, poz. 98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC z 2007 r. Nr 1, poz. 4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14). Cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, bo w postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 KPC, a więc fundusz sekurytyzacyjny, który nie mógł się powołać na bankowy tytuł egzekucyjny, przejście uprawnień i uzyskać klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 KPC, musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie. Znane są wypowiedzi Sądu Najwyższego, że przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 KPC następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. (wyrok z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14). Wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje zatem skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została wydana klauzula wykonalności; nie jest bowiem wystarczająca tożsamość wierzytelności lecz konieczna jest również identyczność osób, na rzecz których czynność ta została dokonana. Skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są więc tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności.

Nie może umknąć uwadze, że przerwa biegu przedawnienia została spowodowana czynnością banku zmierzającą do egzekwowania roszczenia, podczas gdy nabywcy nie będącemu bankiem przerwa ta miałyby służyć do jego dochodzenia. Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem, nawet jeżeli nabycie nastąpiło – tak jak w niniejszej sprawie - po umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 KPC i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem.

Mając powyższe na uwadze należało, za Sądem Najwyższym uznać, iż powód jako nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 KC). (uchwała SN z 29 czerwca 2016 roku III CZP 29/16). Biorąc powyższe pod uwagę należało uznać, iż 3 – letni termin przedawnienia z art. 118 k.c. biegnie w niniejszej sprawie od dnia postawienia przez pierwotnego wierzyciela dochodzonej należności w stan natychmiastowej wymagalności tj. z dniem – jak wynika z dokumentów dopuszczonych jako dowody – 1 czerwca 2012 a zatem roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 2 czerwca 2015 roku tj. jeszcze przed jego zbyciem na rzecz powoda. Tymczasem pozew został złożony 13 kwietnia 2016 roku (data nadania w UP W. 101 – k. 88) a zatem po upływie terminu przedawnienia.

Strona powodowa odnosząc się do zarzutu przedawnienia przedstawiła pogląd przeciwny, przemawiający za koncepcją, iż ustawodawca nie wyłączył skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia wobec cesjonariusza dokonanego przez wcześniejsze podjęcie przez cedenta stosownych czynności przerywających bieg przedawnienia. Poglądu tego Sąd – jak wyżej wskazano – nie podzielił. Tym niemniej nawet w razie jego przyjęcia należałoby uznać roszczenie za przedawnione. Raz jeszcze należy przytoczyć art. 123 § 1 pkt 1 kc zgodnie z którym bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W realiach niniejszej sprawy za czynności takie należy uznać złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu co miało miejsce 8 października 2012 roku. Biorąc pod uwagę tą datę oraz długość trzyletnią terminu przedawnienia wynikającą z ogólnych przepisów o przedawnieniu roszczeń tj. z art. 118 kc należało uznać, iż dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 9 października 2015 roku. Tymczasem – jak już wyżej wskazano - pozew został złożony 13 kwietnia 2016 roku (data nadania w UP W. 101 – k. 88) a zatem po upływie terminu przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze należało podniesiony w sprzeciwie zarzut przedawnienia uznać za trafny i całe powództwo oddalić jako dotyczące przedawnionej wierzytelności.